



Magiczny
Kraków

Spuścizna Kossaków w Archiwum Narodowym w Krakowie

2014-01-24

Archiwum Narodowe w Krakowie dzięki staraniom Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i własnym pozyskało do zbiorów archiwalnych spuściznę krakowskiej rodziny Kossaków.

Kossakowie to znana artystyczna rodzina krakowska, która przez cztery pokolenia służyła swoim talentem kulturze i nauce polskiej. Opisana pędzlem i słowem historia Polski to spuścizna, z której do dzisiaj korzystamy, która nas ciągle zachwyca i inspiruje. Kossakowie to również barwne i niekonwencjonalne osobowości, które miały niemały wpływ na zmianę obyczajów otoczenia. Główna siedziba – Willa Wygoda przy pl. Latarnia tzw. KOSSAKÓWKA i kilka pokoleń jej lokatorów to również nieodłączna część historii Krakowa.

Środki finansowe na zakup archiwaliów przekazał Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W pozyskanej kolekcji znajdują się fotografie rodziny Kossaków, Starzewskich, Woźniakowskich, Kaplińskich, świadectwa szkolne Jerzego Kossaka, księga rachunkowa Kossaków, kwity, rachunki, recepty, przepisy kulinarne, oraz zbiór korespondencji rodzinnej Kossaków.

Do najcenniejszych egzemplarzy należą listy z lat 1908-1945 pisane do Ewy Kossakowej przez męża Jerzego Kossaka i jej rodzeństwo; listy Magdaleny Samozwaniec do córki Teresy Starzewskiej, listy żony Jerzego Kossaka do rodziny; listy z okresu okupacji hitlerowskiej z podziękowaniami dla Marii z Kossaków Woźniakowskiej za dobroczynność; listy z opisem nauki u sióstr Urszulanek z lat 30-tych XX w. Wśród nadawców listów są także takie osoby jak Lucjan Rydel, Antoni Puget, Anna Dzieduszycka, Franciszek Mączyński. Wartość materiałów podnosi fakt, iż na niektórych dokumentach znajdują się szkice i rysunki odręczne członków rodziny Kossaków oraz drobne utwory poetyckie.

Oprócz archiwaliów Archiwum przejęło napis metalowy KOSSAKÓWKA zamieszczony dawniej nad bramą wejściową oraz dwie palety malarskie Wojciecha(?) Kossaka i Marii Kossak. Obecnie trwają prace zabezpieczające i ewidencyjne, tak by wkrótce zespół mógł zostać udostępniony badaczom.